

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie s adnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za pierwszą linijkę przed tekstem 40 gr., w tekście 1 l. str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekst—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za linijkę. Jednoraz. ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30%, za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-ciołamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Hitler czy Bruening?

Berlin w grudniu.

Kto właściwie rządzi w Niemczech — Hitler czy Bruening? — Często słyszymy to pytanie i nie w tem dziwnego.

Weźmy nagie fakty: w Braunschweigu bandy Hitlera zabijają i kapeczą dziesiątki spotkanych obywateli, władze nie reagują wcale. Autor projektu o narodowo-socjalistycznej krwi dyktaturze, głowa spiskowców heksch, Dr. Best znajduje się na wolności. Naczelny prokurator Dr. Werner, ukrywający spiskowców, pozostaje na swym stanowisku. Podwójny morderca, narodowo-socjalista Gadecke, zostaje wypuszczony na wolność. Wyższy Związkowy sąd niemiecki uznaje za nieprawne rozporządzenie rządu pruskiego, wzbraniające nacjonalistom noszenia uniformy. Wodzo wie „Helmu Stalowego“ Dueterberg i Seldte, którzy utrzymują istnienie ustrój republikański zostali całkowicie przez sąd uniewinnieni. Hitler przyjmuje przedstawicieli zagranicznej prasy i w tonie dyktatora kreśli swój program. Hitler wysłał swych posłów do Londynu, Paryża i Rzymu, przyczem, jeśli dać wiarę prasie, niemieccy dyplomaci utarowali im drogę.

Wedle informacji prasy niemieckiej, portrety Hitlera wystawione są we Włoszech w wszystkich księgarniach i sklepach materiałów piśmiennych obok portretu Mussoliniego, i Duce szykuje się nawet do przyjęcia swego kolegi in spe...

Któż więc rządzi ostatecznie w Niemczech — czy już Hitler, czy też jeszcze Bruening?

Hitler mówi — Bruening milczy. Leaderzy partii socjaldemokratycznej odwiedzają Brueninga i przekonują go, by wystąpił aktywnie przeciw terrorowi hitlerowców. Bruening milczy. Wiece republikańskie odwołują się do Brueninga, by zbadał krwawą laźnię, wyrządzoną przez hitlerowców w Brunswiku i ukarał winowajców. Bruening milczy.

W „Bronzowym domu“ w Monachium formują się tymczasem hitlerowskie ministerstwa. Mimowoli nasuwa się paralela do owych dni listopadowych 1917 roku, gdy de iure rządził Rosję Kierenski, zasiadający w Zimowym Pałacu, a faktyczna władza ześrodkowywała się w rękach Centralnego Wykonawczego Komitetu Sowiełtów.

Istnieje wszakże istotna różnica między Kierenskim a Brueningiem. Kierenski był to dyktant polityczny i wyjątkowy iluzjonista typu Malinowskiego. Bruening natomiast — to nie dyktant i iluzjonista. W poświęconym mu artykule na łamach „Kurjera Wileńskiego“ z dnia 17 października zaznaczyłem jego dwulicowość: „Bardzo możliwe, że kiedyś zaprzeda Bruening swych przyjaciół z prawicy swym przyjaciółm z lewicy, lub od wrotnie. Zależy to od konstelacji“, dodałem wówczas.

Obserwatorowi polityki Brueninga nasuwa się mimowoli analogia z genialnym zdrajcą — francuskim ministrem policji Fouché, który zdradził rewolucję dla Napoleona, a Napoleona dla Burbonów, który w zależności od konstelacji — potrafił wyraźnie widzieć spiski i spiskowców, lub udawać śpiącego, jak to obecnie czyni Bruening. Analogia ta kuleje, jak zwykle wszelkie porównania. Fouché zmieniał swe przekonania polityczne jak rękawiczki. Bruening pozostał wierny politycznemu katolicyzmowi. Fouché był ministrem policji, Bruening jest ministrem spraw zagranicznych. Lecz i ten i tamten — to politycy konjunktury.

Jakaż więc jest konstelacja?

Od prawicy rośnie potężna fala „rewolucji narodowej“. Bojowe drużyny Hitlera trzymają w swych rękach wieś i drobne prowincjonalne miasta. Wszystko już prawie spoczywa w rękach nacjonalistów. Władze sądowe idą im na spotkanie, czując „silną rękę nowych panów“.

A z lewej strony? Burżazyjne partie środka maleją liczebnie i tracą wpływy, socjal-demokraci i komuniści starają się przegrześć gardło jedni drugim. Trzymilionowa „bojowa organizacja republikańska“ Reichsbanner jedynie tylko w wielkie święta okazuje objawy życia, masowe bezrobocie niszczy solidarność proletariacką...

Na jaką kartę wobec takich konstelacji postawi polityk konjunktury? POCO ma wogóle stawiać na kartę, gdy może „przylączyć“ się do zwycięzcy?

Walka odbywa się nie między Hitlerem a Brueningiem, lecz między Hitlerem a republikańskim rządem pruskim na czele z Braunem i Seweringiem. W tej walce Bruening zachowuje „neutralność“. Fouché mógł pozostać ministrem policji Napoleona, mógł też zostać ministrem policji Burbonów. Zdecydowała o tem bitwa pod Waterloo. Bruening może pozostać ministrem spraw zagranicznych demokratycznych Niemiec, Bruening może być ministrem Niemiec hitlerowskich. Zdecyduje o tem walka między czynnymi republikańskimi a hitlerowcami, w której Bruening zachowuje taką samą „neutralność“, jak Fouché podczas bitwy pod Waterloo.

Dr. G. W. Post scriptum autora. Artykuł powyższy napisałem w wigilję mowy Brueninga, w której ostro wystąpił przeciwko narodowym socjalistom. Bruening przemówił. Czy nastąpią po tych słowach czyny?

Wizyta min. Zaleskiego w Londynie.

Audjencja u króla. Śniadanie u lorda Readinga.

LONDYN, 11. 12. (Pat). — Król przyjął w dniu 11 b. m. na audjencji ministra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego.

LONDYN, 11. 12. (Pat). — W czasie audjencji u J. K. M. króla Jerzego informował się on u ministra Zaleskiego w sprawach polskich, dopytując się o Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego.

Z placu Buckingham minister Zaleski powrócił do ambasady, gdzie odbył pokolei rozmowy z kilkoma wybitnymi przedstawicielami prasy. Następnie odbyło się śniadanie u lorda Readinga, w którym przeć min. Zaleskiego, ambasadora Skirmuta i naczel-

nika wydziału Lipskiego, wzięli udział wybitni przedstawiciele świata gospodarczego Anglii, jak prezes największego trustu chemicznego w świecie Mac Goven, dyr. National Provincial Bank Goschen, prezes wielkich instytucji ubezpieczeniowych Rutter oraz wybitni publicyści Stead i Polakoff. Po śniadaniu min. Zaleski udał się z wizytą do sir Austena Chamberlaina, który uległ wypadkowi zwichnięcia nogi, a następnie powrócił do ambasady, gdzie przyjął kolejno posła rumuńskiego Titulescu, — charge d'affaires włoskiego Mamelli oraz prezesa wszechświatowej organizacji sjonistycznej Nachuma Sokolowa.

Oredzie Hoovera do kongresu w sprawie moratorium

WARZYNGTON, 11. 12. (Pat). — Prezydent Hoover zaznacza w części swego oredzia do kongresu, dotyczącego moratorium, że jest rzeczą jak najbardziej pożądaną, ażeby przed 15 grudnia głosowano nad ustawą, upoważniającą rząd do odroczenia wszel-

kich spłat, należących Stanom Zjednoczonym na okres jednego roku, t. j. do 30 kwietnia 1932 roku, oraz przewidującą, iż odroczone w ten sposób spłaty będą dokonane częściowo w okresie 10 lat, począwszy od 1 lipca 1933 roku.

Opozycja przeciwko przedłużeniu moratorium.

NOWY YORK, 11. 12. (Pat). — Po odcytaniu oredzia prezydenta Hoovera, poświeconego polityce zagranicznej, w Senacie pojawiła się poważna opozycja. Zarówno demokraci, jak i republikańscy przeciwni zwolnieniu działalności światowej komisji wojennych długów zagranicznych. To też Senat prawdopodobnie odrzuci ten projekt.

„New-York Times“ pisze: Opozycja przeciwko rewizji długów wojennych powstała w 24 godziny po notyfikowaniu rządowi Stanów Zjednoczonych przez ambasadora Francji

BERLIN, 11. XII. (Pat). Wczoraj w Monachium przedstawiciele narodowych socjalistów z Czechosłowacji przyjęli byli przez Hitlera.

W toku rozmowy Hitler zobowiązał politykę stronięcia socjalistycznego ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-angielskich i niemiecko-francuskich. W Anglii — mówił Hitler — opinia publiczna przeżywa obecnie ważną metamorfozę. Z dniem każdym coraz bardziej wzrasta front antyfrancuski w krajach anglo-saskich. Kryzys gospodarczy zmusza lne państwa do obrony przed konkurencją zagranicą. We Włoszech, Anglii i Ameryce coraz bardziej wzrasta się przekonanie, że reparacje

Claudela, że redukcji odszkodowań niemieckich musi towarzyszyć redukcja międzynarodowych długów wojennych Sen. Borah, który był za rocznym moratorium, oponuje przeciwko rewizji długów na podstawie możliwości płatniczej, jak chciałby prezydent Hoover. Przywódca republikański w Senacie Watson przewiduje opozycję przeciwko przedłużeniu moratorium. Przywódca demokratów odmawia narazie wyjaśnień. Jest zna mienne, że większość demokratyczna w Izbie niższej nie przylączyła się otwarcie do opozycji Izby wyższej.

Hitler znów przemówił.

BERLIN, 11. XII. (Pat). Wczoraj w Monachium przedstawiciele narodowych socjalistów z Czechosłowacji przyjęli byli przez Hitlera.

W toku rozmowy Hitler zobowiązał politykę stronięcia socjalistycznego ze szczególnym uwzględnieniem stosunków niemiecko-angielskich i niemiecko-francuskich. W Anglii — mówił Hitler — opinia publiczna przeżywa obecnie ważną metamorfozę. Z dniem każdym coraz bardziej wzrasta front antyfrancuski w krajach anglo-saskich. Kryzys gospodarczy zmusza lne państwa do obrony przed konkurencją zagranicą. We Włoszech, Anglii i Ameryce coraz bardziej wzrasta się przekonanie, że reparacje

Ostre wystąpienie

przywódcy republikańców irlandzkich przeciwko W. Brytanii.

DUBLIN, 11. XII. (Pat). Przemawiając w Waterfordzie na tematy polityczne w związku ze zbliżającą się kampanią wyborczą de Valera dał wyraz przekonaniu, że przyszłość Irlandii leży w zupełnym zerwaniu jakichkolwiek bądź węzłów z Wielką Brytanią.

Pragniemy powiedzieć zupełnie wyraźnie — oświadczył przywódca republikańców, że nie uznajemy żadnego poddaństwa, ani w stosunku do Anglii, ani do jej króla i że

rażymy do zniesienia przysięgi na wierność królówi, narzuconej przez konstytucję Wolnego Państwa. Konstytucja idzie w tym wypadku dalej, niż traktat z Wielką Brytanią, a zmiana tego jej artykułu, który przewiduje przyszłość, da się uskutecznić przez przysługę większości republikańską w tejże drodze, w jakiej zostały dokonane wszystkie dotychczasowe poprawki konstytucji.

B. P. Dr. Med. Paulina Brodzka z WOLFMANÓW

(Kierowniczka 2 Stacji Opleki nad Matką i Dzieckiem Magistratu m. Wilna) po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła w nocy na 11 grudnia r. b. w w. lat 42, o czym zawiadamiają pogrzebi w nieutulonym smutku

MAŁŻ I RODZINA.

Eksportacja drogi nam zwłok z mieszkania przy ul. Teatrnej 4, odbędzie się w niedzielę dnia 13-go grudnia r. b. o godz. 12-iej w poł.

Smetona ponownie prezydentem Republiki Litewskiej.

KOWNO, 11. 12. (Pat). — Zebranie elektorów wybrało ponownie Smetonę prezydentem republiki. Poza kandydaturą Smetony nie zgłoszono żadnych innych kandydatur.

Prezydent republiki — ministrem finansów.

RYGA, 11. 12. (Pat). — W wyniku porozumienia pomiędzy stronnictwami, popierającymi rząd, prezydent republiki Zemgals został mianowany ministrem finansów.

Rząd Mac Donalda otrzymał votum zaufania.

LONDYN, 11. 12. (Pat). — Izba Gmin odrzuciła 439 głosami przeciwko 44 wnioski partii pracy o wyrażenie votum nieufności dla rządu.

Audjencja u P. Prezydenta.

WARSZAWA, 11. 12. (Pat). — Dn. 11 b. m. o godz. 12 w południe Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audjencji gen. Gustawa Orlicz-Dreszera, który przedstawił p. Prezydentowi przebieg swego pobytu w Ameryce oraz entuzjastyczne przyjęcia, zgotowane mu przez Polonję amerykańską.

Redukcja robotników na kolejach.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy). W związku z oszczędnościami na kolejach z dniem 15 b. m. ma być zredukowanych 2824 robotników kolejowych, w tem w Dyr. Wil. 1107 robotników.

Nadwyżka budżetowa w listopadzie.

(Tel. od własn. koresp. z Warszawy).

Wydatki państwa w listopadzie r. b. wyniosły 192.4 milj. zł. dochód zaś 193.6 milj. zł. Budżet miesięczny został więc zamknięty z nadwyżką 1.2 milj. zł. Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy miesiąc w bież. roku budżetowym zamknięty z nadwyżką. Tą znaczną poprawę sytuacji budżetowej osiągnięto dzięki zastosowaniu przez rząd znacznych oszczędności.

Prace komisji zebrania przedsejmowego.

Od dnia 1 do 7 b. m. włącznie odbywały się w Warszawie posiedzenia I i IV komisji Zebrania Przedsejmowego.

Prace komisji rozpoczęły się dnia 1-go b. m. od wspólnego posiedzenia pod przewodnictwem ks. metropolity Djonizego w obecności ks. ks. arcybiskupów: Aleksandra Poleskiego i Aleksandra Grodzieńskiego, przedstawicieli rządu: dyrektora departamentu wyznań F. Potockiego i naczelnika wydziału P. Kuczyńskiego, generalnego sekretarza Zebrania Przedsejmowego p. B. Lelawskiego oraz członków komisji.

Otwierając posiedzenie metropolita Djonizy wygłosił krótkie przemówienie, w którym m. in. powiedział: „Szczęśliwy jestem mogąc zapewnić Was, że prace przygotowawcze do zwołania naszego Soboru rozwijają się nader pomyślnie. W rękach moich znalazły się już wszystkie referaty, przygotowane we wszystkich sprawach, które mają być rozpatrzone i zdecydowane przez Zebranie Przedsejmowe, a w kwestjach, wymagających specjalnej ostrożności i ogólnego traktowania odbywają się obecnie, również nader pomyślnie, narady z nami przedstawicieli rządu Rzplitej. W stosownym czasie wyniki tych narad zostaną przedłożone wadze Zebrania Przedsejmowego, obecnie zaś okazało się możliwym kontynuować prace I-szej naszej komisji i rozpocząć prace IV-jej komisji“.

I-sza komisja obradowała do dnia 4-go b. m. włącznie. Wysłuchała dwa referaty w sprawie „Liczb i rozmieszczenia parafii prawosławnych w Polsce“, opracowane przez dr. M. Piłgowskiego i kancelarję Św. Synodu oraz rozpatrzyła projekty spisów parafii i etatów kleru przy nich, zestawione przez kancelarję Św. Synodu dla wszystkich diecezyj. Referaty po dłuższej dyskusji aprobowano i poleciono specjalnej komisji opracować na ich podstawie wspólny referat dla przedłożenia go Zebraniu Przedsejmowemu. Następnie komisja aprobowala tezy referatów, po ich uzgodnieniu i przyjęła rezolucję przedłożoną przez podkomisję.

IV-ta komisja Zebrania Przedsejmowego (oświatowa) zebrala się po raz pierwszy, i wobec obfitości materiału prace jej zostały przedłożone o 3 dni. Codziennie odbywały się 2 posiedzenia komisji. Komisja rozpatrzyła i przedyskutowała referaty: o szkołach duchownych, o nauczaniu religii, o oświacie i społecznej działalności duchowieństwa, o pracy misyjnej i o wydawnictwie cerkiewnym. Komisja jednocześnie uchwalała szereg dezzyderatów w sprawach bieżącego życia cerkiewnego i oświatowego oraz uchwalała opracować 5 nowych referatów i wprowadzić zmiany w niektórych przygotowanych już referatach. Dnia 7-go b. m. posiedzenia komisji zostały zamknięte, przyczem powzięto uchwałę, że dla ostatecznego ukończenia prac niezbędna jest jeszcze jedna sesja na przeciąg tygodnia. (ISERA).

Nominacje na wyższych stanowiskach wojskowych.

(Telef. od własn. kor. z Warszawy).

P. Prezydent Rzplitej podpisał dziś nominacje z dniem 1 stycznia 1932 r. 6 pułkowników na generałów i 27 podpułkowników na pułkowników.

Stopień generała brygady otrzymali: Jajtlicki zast. dowódcy O. K. IX Brześć. Zulauf dow. 2 dyw. piech. w Kielcach, Bortnowski dow. 3 dyw. piech. w Zamościu, Przedzyński dow. 30 dyw. piech. w Kobryni. Gąsiorowski szef Sztabu Głównego i Wieniawa-Długoszewski dow. 1 brygady kawalerji w Warszawie. Wśród nowomianowanych 27 ppłk. znajdują się m. in. Strzelecki dow. 1 p. ul. w Augustowie, Maley dow. 27 p. ul. w Nieświeżu, Szalewicz dow. IX D. A. K. w Baranowiczach i Myrko z D. O. War. Wilno.

Konferencja kolejowa.

WARSZAWA, 11. 12. (Pat). — Dn. 10 i 11 b. m. obradowała w Warszawie polsko-jugosłowiańska konferencja kolejowa w sprawie opracowania bezpośredniej taryfy towarowej między Polską a Jugosławją. Obrady otworzył podsekretarz stanu Ministerstwa Komunikacji inż. Witold Czapalski. W obradach tych, które mają charakter konferencji wstępnej, biorą udział przedstawiciele kolei niemieckich, jugosłowiańskich, rumuńskich, węgierskich i czechosłowackich.

Z sejmowych komisji.

Skarbowej.

WARSZAWA, 11. XII. (Pat). Na piątkowym posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej pod przewodnictwem posła Hołubskiego (BB) i w obecności p. wiceministra skarbu p. Wąrowskiego (BB) o rządowym projekcie noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym. Po szczegółowym dyskusji komisja przyjęła szereg poprawek referatu oraz niektóre zgłoszone przez członków komisji. Poprawki te wprowadzają w granicach możliwości budżetowej niektóre dalsze ulgi oraz precyzują i wyjaśniają niektóre postanowienia ustawy o podatku przemysłowym. Rządowy projekt noweli wraz z poprawkami przyjęto w 2 i 3-m czytaniu.

Prawniczej.

WARSZAWA, 11. XII. (Pat). W dniu 11 b. m. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji prawniczej pod przewodnictwem wiceministra Kara. Komisja przyjęła w drugim czytaniu niektóre przepisy, zmieniające kodeks postępowania karnego, wprowadzające do dekretu rządowego kilka poprawek, zgłoszonych przeważnie przez referenta projektu posła Paschalskiego. Projekt przyjęty w drugim czytaniu przez komisję różni się od projektu rządowego tem, że usuwa z tego projektu przepisy, które mogłyby wzburzać zastrzeżenia, jeśli chodzi o słuszne uprawnienia oskarżonego. Komisja uwzględniła i przyjęła również niektóre poprawki, zawarte we wniosku Ch. D. i Ś. Ludowego. Wreszcie przyjęto bez zmian w 2-m i 3-m czytaniu rządowy projekt ustawy w sprawie wykonania konwencji, dotyczących procedury celnej.

Gielda warszawska z dnia 11.XII. b.r.

WALUTY I DEWIZY	
Dolary	8.90 1/2 — 8.92 1/2 — 8.93 1/2
Guineje	175.70 — 174.13 — 1.2.21
Łolardja	360.75 — 3.65 — 3.85
Łony	29.7 — 29.75 — 29.83 — 29.67
Nowy York	8.91 — 8.937 — 8.997
Nowy York kabeł	8.924 — 8.944 — 8.914
Pariz	35.07 — 35.15 — 34.98
Paryż	23.42 — 26.41 1/2 — 26.48 — 26.85
Szwajcaria	173.90 — 17.38 — 173.47
Bazyl w br. niemieckim	211.15
Tendencja	niejednolita.

PAPIERY PROCENTOWE	
3% pożyczka budowl.	29.75 — 29.50
4% inwestycyjna	77.50
5% sama seryjna	84.50
5% konwersyjna	46.00
5% kolejowa	41.00
5% dolarowa	42.50 — 42.25
7% stabilizacyjna	52.50 — 51.25
8% L. Z. B. G. K. i B.R., obl. B. G. A.	94.00
T same 7%	83.25
8% obl. budowlane B. G. K.	93.00
4 1/2% L. Z. ziemskie	89.50
4 1/2% warszawskie	46.25
8% warszawskie	61.50 — 60.60 — 60.75
10% Siedle	55.50
8% Łódź	70.50
Tendencja na pożyczki niejednolita. Na listy zastawne słabsza.	

AKCJE:
B. Polski
Tendencja mienniejsza. 104.00 — 105.00

**TYLKO
7 GROSZY
Obstalnukowe**

nie od tej linii rozrzucone wieś litewskie pochodzą z kolonizacji, która się odbywała przypuszczalnie w drugiej połowie XIII w. i początkach w. XIV. Na wschód od Ejszyszek siedziby Litwinów kończyły się na wschodniej granicy pow. osmiańskiego w przybliżeniu na linii: okolice Trab-Swiru—dalej zaś rozpościerały się niemal aż po Dźwinę, do której się zbliżyły w punkcie, nie dającym się dokładnie określić.

Za Dźwiną zaczynało się pogranicze russo-litewskie.

Gdy teraz chodzi o granice wewnętrzne między owemi trzema szczepami bałtyckimi, to Dusburg uważa Niemien za rzekę, oddzielającą Prusy od Litwy. Opinia Dusburga znajduje się w zgodzie z rozmieszczeniem grodów południowo-żmudzkich na linii Niemna, a także z tradycją krzyżacką i litewską, zapisaną w źródłach z początku XV w. Najmiejn wyraźnie przedstawia się odcinek między Niewiążą a Grodnem, co do którego wiemy tylko napewno, że na prawym brzegu Niemna istniało odwieczne osadnictwo litewskie; czy zaś wkraczało ono zwartą lawą również i na brzeg lewy — źródła nie mówią. Natomiast można stwierdzić nieobecnosc większych skupień litewskich na zachód od Niemna.

Razem trzy szczepy bałtyckie zajmowały po odjęciu pustek, dzielących je od Słowian. Koło 158000 km². Z tego do Prus należało koło 42000 do Litwy koło 56000, do Łotwy również koło 58000 km². W osadnictwie litewkiem około 1400 r. widać następujące zwarte kompleksy: 1) wzdłuż wschodniego brzegu Niemna

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Eksplodują granatu.

6 chłopców ciężko rannych.

We wsi granicznej Krzywżnolki gminy dołhowskiej chłopcy znaleźli granat wojenny, którym zaczęli manipulować. W trakcie jego rozbierania nastąpiła eksplozja, wskutek czego 6 chłopców odniosło poważne poranienia, mianowicie Nadolski Piotr lat 10, Nadolski Wacław lat 14, Manulik Adolf lat 13, Manulik Edward lat 7, Andrzejewicz Stanisław lat 10, i Dwuraga Ignacy lat 10.

Kuprjaniszki.

Koło Młodzieży Wiejskiej.

Z dniem 12 listopada r. b. zostało przywrócone do życia Koło Młodzieży Wiejskiej w Kuprjaniszkach z siedzibą w szkole Powiatowej Nr. 32 m. Wilna. Koło liczy obecnie blisko 50 członków, którzy uczęszczają do świetlicy i na kursy dla dorosłych.

Praca w Kole ruszyła o tyle naprzód, że przystąpiono po raz pierwszy do konkursów rolniczych oraz do przygotowania sztuki do odegrania podczas Świąt Bożego Narodzenia. Należałoby wymagać, ażeby Koło to, jako pierwsze o ile chodzi o odległość od Zarządu Zg. Mł. W. ziemi Wileńskiej, nie było ostatnim, o ile chodzi o pracę. Tak wszyscy członkowie Koła, jak i nowo-wybrany Zarząd, winni się starać, ażeby nie tylko nie dopuścić do powtórzenia zmarcia Koła i nie tylko poprowadzić naleźcie rozpoczętą już pracę, ale nie opuszczać żadnej sposobności do podnoszenia się coraz wyżej pod każdym względem, w myśl hasła Związku Młodzieży Wiejskiej: „Trzeba z żywymi uaprzeć iść, po życie sięgać nowe”

Kółko Rolnicze.

W dniu 5-go b. m. w szkole pow. Nr. 32 m. Wilna (Kuprjaniszki) odbyło się w obecności agronoma O. T. O. i K. R. w Wilnie p. Żywieckiego zebranie Kółka Rolniczego. Pomimo b. złej pogody na zebranie przybyła większość członków oraz szereg gości, z których kilku przystąpiło do Kółka. Na zebraniu, które przeciągnęło się do późnego wieczora, omówiono szereg zagadnień aktualnych, ustalono program pracy, przystąpiono do konkursów rolniczych i dokonano wyboru wice-przewodzącego w osobie p. Jaszyni, miejscowego kierownika szkoły. Należy podkreślić, że Kółko rozwija się choć powoli, lecz systematycznie.

Orany.

Sensacja w Spółdzielni Kasy Stefczyka w Oranach.

Istniejąca od kilku lat Kasa Stefczyka w Oranach, zaczęła w roku bieżącym zataczać się w swej działalności co nasuwało podejrzenie o zbliżający się jej upadek.

Ciągły brak gotówki, narzekania członków, niewywiązanie się z zobowiązań centralnych, zwróciło uwagę Zg. Rewizyjnej, wobec czego przybył na miejsce lustrator tego Związku p. Pucetko i przy współudziale miejscowych czynników społecznych, — położył kres berceznym szeregów jednostek karygodnie działających na szkodę spółdzielni, jak również pociągnął do odpowiedzialności sądowo-karnej winnych ujawnionych nadużyć pieniężnych.

W trakcie dalszych prac sanacyjnych, na walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 12 lipca r. b. przy udziale lustratora Z. R. p. Pucetki, — została wyłoniona nowa Rada Nadzorcza, do której powołano obywateli poświadczających się od szeregu lat owocnej pracy społecznej, na czele z p. Nosowiczem Aleksandrem — jako prezesem.

Rada Nadzorcza w tymże dniu dokonała wyboru nowego Zarządu Spółdzielni w osobach:

1) P. Żywieckiego Antoniego — prezes
2) P. Tomaszewicza Kazimierza — wiceprezesa i sekretarza.

3) P. Maksimada Bartłomieja — członka Jednocześnie z wyborem nowego zarządu Rada Nadzorcza odwołała dotychczasowy zarząd, a oprócz tego osoby, które okazały się szkodliwe dla Spółdzielni, mimo usunięcia od powierzonych funkcji. — zostały nawet wykluczone z liczby członków Spółdzielni, na mocy p. 2 i 4 art. 9 Statutu.

W liczbie tych osób znalazł się także p. Nizio Stanisław — kierownik miejscowej szkoły, od którego społeczeństwo miejscowe oczekiwało lepszych rezultatów pracy. Nie dziwny jest, iż niektórzy członkowie spółdzielni mało może wyrobieni nie wywiązali się ze swoich obowiązków, ale p. Nizio — „owo „zwierciadło” wszelkich cnót obywatelskich jak o sobie mówił — powinien przecież świecić innym dobrym przykładem.

Przekład jednak jest kłopotliwy...
Uzdrowienie stosunków w pracy społecznej.

2) wzdłuż Niewiaży; 3) wzdłuż litewskiej głównej moreny czołowej; 4) w pasmie wyżyn wschodnio-litewskich; 5) na wyżynie żmudzkiej. Podział ten można przyjąć i dla w. XIII jednak z pewnymi poprawkami. Biorąc pod uwagę układ pasów zamieszkałych i pustkowi, można podzielić terytorium osadnictwa litewskiego w tym okresie na 3 strefy: zachodnią, czyli żmudzką, środkową, zajmującą kotlinę Niewiaży, i południowo-wschodnią, guksztowską, mieszącą się w dorzeczu Niemna (wraz z Wilją). Wszystkie te trzy strefy zbiegały się nad Niemnem w okolicy Kowna, szeroko się rozkładając w formie wachlarza ku północy i wschodowi.

Łość mieszkawców Litwy dr. Łowmiański oblicza w w. XIII na 170 tys. W sprawie struktury społeczeństwa litewskiego wypowiadano dotąd poglądy najbardziej różnorodne. Otóż w kwestii tej autor dochodzi do wniosku, że podobnie jak pospółstwo pruskie i inflanckie, tak również i pospółstwo litewskie było w w. XIII wolną klasą ludności. Utrata pierwotnej nieograniczonej wolności przez ludność pospółitą była dopiero następstwem powstania na gruzach ustroju plemiennego — wyższej organizacji państwowej, która dla utrzymania rozległego i kosztownego aparatu wojkowego i administracyjnego nakładała na mieszkańców kraju ciężką służbę gospodarczą, a w związku z egzekwowaniem świadczeń i troską o utrzymanie na należytym poziomie dochodów ingerowała też i w prywatne życie włościan. krepując jego starodawną swobodę.

Jak zgóry można było przypu-

Nadolskiego P. i Dwuraga I. w stanie bez nadziejnym odwołano do szpitala w Wilejce. Pozostałych 4 chłopców pozostawiono na miejscu.

Opiekę lekarską udzielił rannym lekarz K. O. P.

Jak ustalono dochodzenie granat zgubiony został przez osobników, którzy w nocy przekradali się przez granicę.

nej w Oranach, postawiliśmy na dobrej drodze przez wyeliminowanie szkodliwych jednostek, powodujących się raczej względami prywatnymi niż dobrą ogółu i dajmy do zharmonizowania pracy prawdziwych działaczy, mających za sobą wielki dorobek owocnej pracy na niwie społecznej.

Babinski, A. Nosowicz,
A. Żywiecki, St. Skipor.

Iwieniec.

Aresztowanie byłego komisarza bolszewickiego.

W dniu wczorajszym z polecenia władz sądowo-sledczych aresztowany został mieszkaniec miasteczka Iwieniec, niejaki J. Kugiel, który w 1920 roku będąc w ramieniu bolszewików komendantem miasteczka dopuścił się na ludność polskiej szeregu bezprawii i gwałtów. Poza tym są poszuki, że ten sam Kugiel, będąc komisarzem bolszewickim dokonywał rabunków na ludności cywilnej. Wówczas też czekał socjowcy na jego polecenie rozstrzelali 7 obywateli i żołnierzy polskich. Kugiel osadzony został w więzieniu.

Dalsze dochodzenie trwa. (c).

Porpilszki.

Podziękowanie.

Gospodarce skomasowanej wsi Wierciecie, gm. porpilskiej, pow. żmudzkiego niniejszym składamy gorące podziękowanie przewodniczącej Komitetu Opieki nad Wsią Wileńską p. premierowej Prystorowej za łaskawe udzielenie za pośrednictwem p. dr. Pucetki 105 drzewek owocowych, które posłużyły na zapoczątkowanie sadów w naszych koloniach.

Z pogranicza.

Katastrofa samolotu litewskiego.

Onegdaj rano wojskowy samolot litewski z Szawel wskutek silnej zamięci oraz defektu silnika zmuszony był lądować na polach wsi Małaniszki w rejonie Łożdzkiej. Ponieważ teren, na którym samolot lądował, był nieodpowiedni, samolot przewrócił się odrywając podwozie i niszcząc koła. Pilot i obserwator zostali ranni. Mimo ran lotnicy litewscy przyczynili się do litewskich placówek granicznych, które zaopiekowały się nim.

Wzmógł się ruch przemysłowy.

Z związku ze zbliżającymi się świętami w ostatnich dniach zauważono znaczne ożywienie na granicy. Pod osłoną nocy bandy przemysłowe przemieszczają i przynoszą towary, koniokradzi uprowadzają konie, są podejrzani agenci przemycacy jakichś osobników Organa KOP. Zwoływo czujność placówek na pograniczu i wydają zarządzenia wszystkim oddziałom energicznemu tepienia wszelkiego rodzaju przemysłowego na granicy.

W ostatnich trzech dniach ujęto przeszło 15 przemytników i koniokradów, którym zabrano mnóstwo różnego towaru pochodzącego z przemysłu i kradzieży. Najwięcej odebrano cukru na granicy polsko-litewskiej.

Wysiedlenie komunistów.

Dnia 10 b. m. na odcinku granicznym Kozdrowiczów z granic Polski wysiedlono 5 cudzoziemców, którzy od roku 1929 przebywali na terenie polskim. Wysiedleni byli już dwukrotnie notowani jako działacze komunistyczni. Jeden z nich, niejaki Linkower Michał stały mieszkaniec Białorusi Sowieckiej w maju 1929 roku przedostał się na teren polski, przyczem oświadczył, iż jest zbiegiem politycznym. Już po miesiącu t. j. w czerwcu Linkowera aresztowano pod zarzutem działalności antypaństwowej i skazano na dwa lata ciężkiego więzienia. Po odbyciu kary Linkower został wysiedlony na teren Białorusi Sowieckiej.

Pożary na Wileńszczyźnie.

Według ostatniej statystyki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń w r. b. wysokość szkód poniesionych przez pożary w Wileńszczyźnie

przewyższa znacznie szkody zeszłoroczne. Zjawisko to powtarza się już od kilku lat ujawniając stały wzrost pożarów.

Badania tego niepokojącego objawu doprowadziły do sensacyjnego odkrycia, a mianowicie stwierdzono, iż 20 proc. pożarów pochodzi z podpalenia, 25 proc. wskutek wadliwej budowy kominów, 20 proc. przez nieostrożność i t. p. przyczem część podpaleni jest objawem dzikiej zemsty, część zaś pochodzi z chęci uzyskania premii asurakcyjnych.

Ogółem w ciągu ostatnich 10 miesięcy na terenie Wileńszczyzny zanotowano 1700 mniejszych i większych pożarów. Straty wyrządzone wynoszą zgórą 15 milj. zł.

Władze Państwowego Zakładu Ubezpieczeń zamierzają zastosować przeciwko akcji podpaleni jak najostre środki.

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Niebezpieczny romans

W-g powieści A. Struga. Szczyt polskiej techniki dźwiękowej

Nowogródek.

Inspekcja w Magistracie.

W dniu 3 grudnia zakończyła swoją pracę Komisja Rewizyjna Wydziału Powiatowego, która przez 42 dni przeprowadzała rewizję w Magistracie za okres trzechlecia.

Protokół Komisji Rewizyjnej zostanie przesłany w następnym tygodniu do wiadomości Rady Miejskiej. Spodziewać się należy ustąpienia obecnego zarządu.

Szczegóły inspekcji podamy w następnym numerze. Iw.

Bezpłatna ślizgawica.

Gdzie? Oczywiście w Nowogródku. Onegdaj wypadł śnieg pokrywając białym puskiem jezdnię i chodniki. Nieszczęście chciało, że pod śniegiem leżał łoż, a stróż kamieniem (widocznie na polecenie policji) — raz poraż zmiął ten śnieg, zaniebując posypania chodników piaskiem. Skutek był ten, że wielu przechodniów tego się potknęło. Przechodziłem właśnie przez ulicę Piłsudskiego i sam byłem świadkiem jak kilka osób nie mogąc utrzymać równowagi upadło.

Notując powyższe, uważam, że usuwanie śniegu z chodników i jezdni w ogóle wymaga pewnego uzgodnienia, gdyż dotychczas policja zwraca uwagę nie tyle na umożliwienie publiczności swobodnego chodzenia zimą po chodnikach — ile na to, aby śnieg natychmiast był z chodników usuwany, rzadko jednak poleca się posypywanie go piaskiem.

Ponadto, jest jeszcze niedogodność z usuwaniem śniegu z jezdni, co dokonują obecnie właściciele ośmólnych sklepów i mieszkań, tak, że nieraz dla odwiezienia kilku łopat śniegu ludzie zmuszeni są do wynajmowania specjalnych furmanek. Może nowi dzierżawcy taboru asenizacyjnego załatwią się tą sprawą? Iw.

Na bezrobotnych.

Od dnia 1 do 9 grudnia b. r. wpłaciły do Kom. Kasy Oszczędności jako ofiarę na rzecz bezrobotnych następujące osoby i instytucje: Komunalna Kasa Oszczędności 14.50 zł. Państwowa Gimnazjum im. Ad. Mickiewicza — 28.50 zł.

Znowu pożar w lokalu wydawnictwa „Tomor”.

Akcja ratunkowa trwała przez całą noc.

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego” donosiliśmy o groźnym pożarze w lokalu wydawnictwa żydowskiego „Tomor” przy ul. Szopena, podczas którego opuszczono z książkami wymienionego wydawnictwa zostały częściowo zniszczone wydawnictwa redakcji i drukarni popularnonaukowej żydowskiej „Wilner Radio” oraz znajdującej się w pobliżu skład materiałów elektro-technicznych.

Wczoraj o godzinie 12 w nocy wybuchł powtórnie pożar w tymże lokalu. Dozorca domu podczas otwierania bramy zauważył, że z dachu budynku bucha płomień i gęsty dym, wobec czego niezwłocznie zaalarmował

Wydobycie zwłok nieznanej topielicy.

Wczoraj wieczorem w pobliżu posesji Nr. 20 przy ul. Tartakowej wydobyto z Wilży zwłoki topielca. Zauważył topielca łódzkarz Aleksander Bokiel zamieszkały przy ul. Piłsudskiego 6. Na miejsce przybyła wkrótce Komisja sądowo-lekarska, która ustaliła, że jest to kobieta w wieku lat 50 — 60. Zachowa-

Echa zamachu na przemysłowca Kureca.

Simulacja, czy obłąd skazańca?

W ub. roku jeden ze zredukowanych pracowników firmy znanego w Wilnie przemysłowca i fabrykanta techniki Kureca M. Bejnaraowicz dokonał zamachu na życie swego byłego pracodawcy oddając do niego 5 strzałów rewolwerowych i raniąc go ciężko. Stawiony przed Sądem Okręgowym, Bejnaraowicz skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia.

Jak się dowiadujemy obecnie Bejnara-

Szczuczyn.

Akademja.

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Szczuczynie odbyła się dnia 7 b. m. akademja propagandowa poświęcona Ślaskowi.

W pierwszej części akademji p. Drozdowski wygłosił interesujący odczyt p. t. „Przeszłość i teraźniejszość Śląska”.

W drugiej części koncertowej wzięli udział p. Michałowska (fortepian), p. Bojanowski (i skrzypce), p. Kurpjanowicz (III skrzypce) i działka szkoły pow. (chór, insec niszowane piosenki, oraz tańce pod kierownictwem p. Bojanowskiego).

Zarówno przemówienie jak i część koncertowa spotkały się z ciepłym przyjęciem ze strony licznie zebranej publiczności, która gorąco oklaskiwała wykonawców.

uszkodzonych podczas powodzi. W miarę posiadanych kredytów Komitet postanowił udzielić pożyczek na ogólną sumę 25000 zł.

— Autobusy Arbonu w Wilnie. W tych dniach ma przybyć do Wilna kilka wozów Arbonu marki Saurera. Niezwłocznie po przybyciu wozów dyrekcja Arbonu przystąpi do przeszkolenia personelu technicznego, w pierwszym rzędzie szoferów.

Objęcie komunikacji autobusowej przez Arbon nastąpi nieodwołalnie z dniem 1 stycznia 1932 roku.

UNIWEKSYTECKA.

— Promocje. W sobotę dnia 12 b. m. o godz. 13 w Auli Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się promocje na doktora wszech nauk lekarskich następujących osób:

- 1) Lewandowskiego Stefana Kazimierza.
- 2) Pinesówny Esfir.
- 3) Burzyńskiej Heleny Stanisławowej.

Wstęp wolny.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Dzień odrodzeniowy. W niedzielę dnia 13-go grudnia Stow. K. M. A. „Odrodzenie” urządza tradycyjnym zrywaniem „Dzień Odrodzeniowy”. Początek dnia następujący: godzina 7.30 Roraty ogólne akademickie w kościele św. Jana. Godz. 9 — Agapa w lokalu „Odrodzenia”. Godz. 16 — zebranie ogólne „Odrodzenia” w Ognisku Akademickim (ul. Wielka 24). Godz. 19 — Oplatek — Odrodzenie św. Mikołaj, w Ognisku Akademickim.

Obecność wszystkich członków na zebraniu bezwzględnie konieczna.

Na oplatek goście b. mile widziani. Wstęp 1 zł.

— Sekcja Oświatowa Religijnej Akademickiej Sodalij Marjański podaje do wiadomości, że w niedzielę dnia 13 grudnia b. r. o godz. 4 p. p. odbędzie się zebranie w sali przy ulicy Wielkiej 64 z feraterem na temat: „Stanowisko Kościoła wobec projektu prawa małżeńskiego”.

— Z Kola Prawników Stud. U. S. B. W sobotę dnia 12 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się „Oplatek” w Kole Prawników Stud. USB dla członków Koła, na który Zarząd Koła uprzejmie zaprasza wszystkich członków.

Wstęp 1 zł., zapisy na oplatek przyjmuje sekretariat Koła od godz. 1 do 3.

— Związek Akademickiej Młodzieży Ludowej dnia 13 b. m. (w niedzielę) o godz. 11 min. 30 w lokalu przy ulicy Ofiarnej 2-4 odbędzie się Ogólne Zebranie Związku z feraterem p. t. „Rola inteligencji ludowej w odrodzeniu Litwy i innych państw bałtyckich”.

SPRAWY SZKOLNE.

— Shelley's Institute. Zapisy (na półroczną) na kursa języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego przyjmowane będzie kancelaria dnia 12, 14 i 15 grudnia od godziny 3.30 do 4.30.

Zapisy na wycieczkę: WILNO—PARYŻ—LONDYN dnia 16 grudnia od godziny 3.30 do 4.30.

— Na wpisowe dla niezamożnych uczniów. Dzisiaj w sobotę i jutro w niedzielę odbędzie się w auli gimnazjum im. Ad. Mickiewicza przy ul. Dominikańskiej 3/5, o godzinie 6-jej wieczór, przedstawienia amatorskie, odegrana będzie doskonała sztuka pod tytuł: „Pierścień i Róża” (bajka Wil. Traczkera), w inscenizacji Marji Szyrowskiej. Przedstawienia te urządza Zarząd Opieki Szkolnej przy gimnazjum im. Ad. Mickiewicza, przeznaczając całkowity dochód na opłatę wpisów za niezamożnych uczniów.

WOJSKOWA.

— Wyłożenie spisów poborowych rocznika 1911-go. Z dniem 1 stycznia r. b. referat wojskowy Magistratu m. Wilna wyłoży do przejrzenia spis poborowych rocznika 1911. W okresie do 15 stycznia wszyscy zainteresowani poborowi będą mogli sprawdzić czy figurują w spisach i w razie jakichś niedokładności zażądać sprostowania.

Pobór rocznika 1911-go rozpocznie się normalnie t. j. w pierwszych dniach maja r. przyszłego.

— Ostatnie posiedzenie Komisji Poborowej. W dniu 16 b. m. odbędzie się ostatnie przed poborem rocznika 1911-go posiedzenie Komisji Poborowej. Jest to więc ostatnia okazja do uregulowania swego stosunku do wojska wszystkim tym mężczyznom, którzy z jakichkolwiek względów obowiązku tego do chwili obecnej nie wypełnili.

Komisja urzędować będzie w lokalu przy ulicy Bazylijskiej 2 od godz. 8 rano.

— Kiedy ustaje obowiązek płacenia podatku wojskowego. W myśl nowego rozporządzenia o podatku wojskowym obowiązek opłacenia tego podatku ganie: 1) z powodu śmierci, powołania do szeregów wojskowych, ochotniczego wstąpienia do wojska lub marynarki wojennej w myśl art. 68 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, lub wstąpienia przed osiągnięciem wieku zwalnającego od podatku, do zakonu i złożenia ślubów zakonnych, 2) z końcem tego roku kalendarzowego, w którym przeniesieni do rezerwy w myśl art. 60 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym ukończą 40 lat, 3) z końcem tego roku kalendarzowego, w którym uznani za zdolnych do służby wojskowej w popołitnem ruszeniu z bronią lub bez broni, uznani za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej i uznani w czasie odbywania czynnej służby wojskowej za zdolnych do służby tylko w popołitnem ruszeniu lub za niezdolnych do służby wojskowej — na zasadzie orzeczenia wojskowo-lekarskiej Komisji szpitalnej lub orzeczenia wojskowo-lekarskiej Komisji Rewizyjnej ukończą 50 lat życia.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

— Zarząd Związku Absolwentów Gimnazjum Jezuitów uprzejmie zaprasza wszystkich członków Związku na tradycyjny oplatek który odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 18-jej.

ZEBRANIA I ODCZTY.

— Związek Absolwentów Gimnazjum Jezuitów. Dnia 13 grudnia 1931 roku o godz. 11 rano w lokalu własnym przy ul. Wielkiej 64 odbędzie się zebranie Sekcji Dyskusyjnej. Dyskusja na temat kwestji żydowskiej i sposobów jej rozwiązania zagaja kol. Wacław Lapiński.

Goście mile widziani.

SPRAWY BIALORUSKIE.

— Zjazd Białoruskiej Partji Chrześcijańsko-Demokratycznej w Wilnie. W niedzielę dnia 13 b. m. nastąpi w Wilnie otwarcie walnego zjazdu delegatów białoruskiej partji chrześcijańsko-demokratycznej. Zjazd będzie obradował w Sali Kresowej przy ulicy Żalowej Nr. 1. Obrady zjazdu potrwają przyszacalnie 3 dni. Program zjazdu przewiduje między innymi, odczyt inż. Klimaszewskiego n. t. „Kultura i polityka, oraz wybory nowego centralnego komitetu partji.

RÓŻNE.

— Podziękowanie. Działka Szkoły Powiatowej Nr. 29, przy ul. Kalwaryjskiej 73, najserdeczniej dziękuję Dowódcy i p. p. Leg. za 50 codziennych obiadów i naprawę 50 par obuwia, dzieciom „Rodziny Wojskowej” za ofiarowywanie również codziennie śniadania.

Niskie ceny na bydło i mięso.

Z prowincji donoszą, iż ostatnio na jarmarkach dał się zauważyć niewarty spadek cen na bydło. Wileńskie sprzedawali w po-wiecie święciańskim i brasławskim krowy po 60 zł. za sztukę. Mięso białe można nabyć po 40—50 gr. za 1 kg.

Wobec tak niskich cen włościanie wstrzymali się ze sprzedażą, czekając pomyślniejszej konjunktury w okresie przedświątecznym.

W Wilnie natomiast mięso nietylko nie uległo zniżce, lecz przeciwnie podrożało.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Lutni. „Pan poseł i Julia”. Dziś w sobotę dnia 12 b. m. o godz. 8 w „Pan poseł i Julia”, doskonała satyryczna komedia współczesna K. Lezczyskiego i J. Mackiewiczów w reżyserji dyr. M. Szpakiewicza, w wykonaniu czołowych sił zespołu z pp. Brenoczy, Dunin-Rychołowska, Detkowska, Marecka, Detkowskim, Cieciarskim, Glińskim, Wasilewskim, oraz Wolejka w rolach głównych. Nieprzecenne powodzenie, jakim się cieszy ta sztuka w Wilnie, dowodzi jej wysokiej wartości artystycznej.

Jutro o godz. 8 w „Pan poseł i Julia”.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Teatr wiecznej wojny”. Dziś w sobotę dnia 12 b. m. o godz. 8 w „Teatr wiecznej wojny”, która stała się sensacją dnia w naszym mieście. Reżyserja i udział p. Stanisławy Wysokiej oraz pierwszorzędna obsada aktorska z pp. Kamińska, Ładosiówna, Szurszewska, Bielecki, Milecki, Domański, Wyrwicki, Wyrwickim, Wyrzykowskiem oraz Zastrzeżyńskim na czele zapewniają całoci wysoki artystyczny poziom.

Originalne, nowe dekoracje pomysłu W. Makojnina.

Jutro o godz. 8 w „Teatr wiecznej wojny”.

JUTRZEJSZE POPOLUDNIOWKI.

— Teatr Lutnia. Jutro w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 4 po poł. urzmy ciesząc się niezwykle powodzeniem dociepna, komedję współczesną „Aureliu nie rób tego”, Tadeusza Łopalewskiego.

— Teatr na Pohulance. Jutro w niedzielę dnia 13 b. m. o godz. 4 po poł. ukaze się po cenach zniżonych frapująca sztuka Madisa i Boucarda „Matrykula 33”.

RADJO

SOBOTA, dnia 12-go GRUDNIA 1931 r.

11.58: Sygnal czasu, 12.10: Poranek. 13.40 Aud. rolnicze. 14.35: Program dzienny. 14.40: Muzyka (płyty). 15.15: Kom. 15.25: Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45: Koncert dla młodzieży (płyty). 16.10: Radiokronika. 16.30: Koncert żywych (płyty). 16.40: Codzieni ny odcinek powieściowy. 16.50: Koncert żywych (płyty). 17.00: „Dziwy psychologiczne” — odczyt. 17.30: Koncert. 18.00: Audycja dla dzieci. 18.30: Aud. z okazji święta fiński. 18.40: Kom. rolniczy. 19.20: W. T. O. i K. R. 19.00: Tygodnik litewski. 19.10: Kwadrans akademicki. 19.35: Progr. na niedzielę i romantycz. 19.45: Progr. dzien. radj. 20.00: „Na widnokręgu”. 20.15: „2000 lat muzyki (płyty). 21.00: Muzyka lekka. 21.55: Omówienie transmisji z Schenectady (Ameryka). 22.

Do n-ru świątecznego Admin. „Kurjera Wileńskiego” przyjmuje ogłoszenia

codziennie od g. 9—3 i 7—9 w.

Spadek wkładów w bankach o 433 milj. złotych.

Według danych G. U. S. stan wkładów wszelkich typów, a więc terminowych, bezterminowych, czekowych etc. bez lokat skarbowych wynosił na dzień 30 września r. b. ogółem 2.565,3 milj. zł., wobec 2.921,6 milj. zł. na 30 czerwca r. b., 3.005,2 milj. na 31 marca r. b., a 2.998,7 milj. zł. na 31 grudnia 1930 r. Poniżej podajemy stan wkładów w poszczególnych grupach banków w milionach złotych (pierwsza cyfra z 31 grudnia 1930 r., druga z 31 marca r. b., trzecia z 30 czerwca, czwarta z 30 września r. b.): Bank Polski (rachunki żyrowe, bez rachunków C. K. P., kas skarbowych, urzędów celnych i min skarbu): 162,4 — 135,5 — 155,0 — 129,8, Bank Gospodarstwa Krajowego (bez lokat skarbowych): 243,1 — 251,9 — 262,7 — 234,9, Państw. Bank Rolny (bez lokat skarbowych): 62,3 — 58,0 — 71,5 — 57,7, banki komunalne (Polski Bank Komunalny w Warszawie, Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu): 68,5 — 67,4 — 63,6 — 61,1, banki akcyjne: 970,6 — 934,6 — 773,5 — 593,8, w tym wkłady terminowe: 355,7 — 323,4 — 277,3 — 215,1, bezterminowe: 268,8 — 363,8 — 298,2 — 246,6, salda na rachunkach bieżących: 255,1 — 244,4 — 198,0 — 132,2, oddziały zagranicznych banków akcyjnych: 71,5 — 77,2 — 71,7 — 60,9, P. K. O.: 431,3 — 444,6 — 479,2 — 450,7, kasy oszczędności miejskie i powiatowe oraz 2 niekomunalne: 582,1 — 636,4 — 658,6 — 617,6, spółdzielnie kredytowe należące do związków rewizyjnych: 392,4 — 392,0 — 380,3 — 353,3, Centralna Kasa Spółek Rolniczych: 5,5 — 7,6 — 5,5 — 5,5.

Jak widzimy z powyższego, odpływ wkładów we wszystkich grupach wynosił w ciągu 3 kwartałów r. b. ogółem 433,4 milj. zł. Gros spadku wkładów przypada na banki akcyjne (385,8 milj.), następnie spadek wkładów wykazują oddziały zagranicznych banków akcyjnych, spółdzielnie kredytowe, Bank Polski i nieznaczny bank państwowy, natomiast w kasach oszczędnościowych nastąpił nawet wzrost lokat.

Bezrobocie w poszczególnych zawodach i częściowe bezrobocie.

Na ogólną liczbę 261.964 bezrobotnych zarejestrowanych w całej Polsce w dniu 5 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco: górniczy — 13.537 bezrob., hutniczy — 2.680, szklarze — 2.008, metalowy — 24.776, włókienniczy — 26.026, robotnicy budowlani — 23.631, pracownicy umysłowi — 37.071, robotnicy niewykwalifikowani — 112.399.

Liczba częściowo zatrudnionych na dzień 5 b. m. wynosiła 134.362 (wzrost w ciągu tygodnia o 5.597), z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 6.069 osób, przez 2 dni — 21.023, przez 3 dni — 36.841, przez 4 dni — 32.837 i przez 5 dni w tygodniu — 37.592 osoby. Zasiłki ustawowe w okresie od 22 do 29 listopada pobierało 81.002 bezrobotnych.

Sezon zimowy w Truskawcu.

Truskawskie kąpiele mineralne w zimie mają takie same powodzenie jak i w lecie. Główny sezon zimowy rozpoczął 1 grudnia przy pięknej pogodzie. Najważniejsze, że ceny kąpiel, mieszkań i pensjonatów bardzo

umiarkowane, a więc każdy może przejechać lecząc się czy wypocząć w Truskawcu. Wszelkich informacji udziela i przesyła prospekty Zarząd Zdrojowy w Truskawcu.

NA WILEŃSKIM BRUKU

TRZY WYPADKI PRZEJECHANIA W CIĄGU JEDNEGO DNIA.

W ciągu dnia ubiegłego zanotowano w mieście aż trzy wypadki przejechania. Pierwszy wypadek miał miejsce przy ul. Bazylińskiej w pobliżu Hal Miejskich gdzie została przejechana 50-letnia Paulina Cwirówna, która doznała poważnych obrażeń ciała. Zażądane pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala żydowskiego. W godzinę później jadący z niedozwoloną szybkością wsiadł przejechał 70-letnią Helenę Szulę, zamieszkałą w dobieży przy ul. Wileńskiej. Staruszka doznała poważnych obrażeń. W tymże dniu został przejechany na Lipówce niejaki Jan Grzybowski mieszkający w Pojeździe, gminy resztańskiej, który przybył na targ do Wilna. Doznał on poważnych obrażeń, wobec czego przewieziono go do szpitala św. Jakóba.

OFIARA KONISKICH HARCÓW.

Józef Markowski zamieszkały przy ul. Lipowej Nr. 6, podczas oglądania kopyt swego konia został przez podrażnioną zwierzę kopnięty w czołko. Markowskiego, który doznał poważnego obrażenia przewieziono do szpitala św. Jakóba.

OGŁOSZENIE: Edykt licytacyjny.

W Sądzie grodzkim w Krośnie (Małopolska) do Lcz. E. IV. 3217/29 odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1932 r. o godz. 9.30 przed poł. w biurze Nr. 14 licytacja Fabryki Firmy „Zakłady Przędzalniczo-Tkackie” S. A. w Krośnie, obj. wyl. 442, 739, 927, 990 i 1085 ks. gr. kat. Krośno, obejmujących teren fabryczny przedziałni z budynkami fabrycznymi, administracyjnymi i kompletnym urządzeniem przedziałni, w szczególności: a) grunta w obszarze 8 ha, 71 a 61 m² w odległości około 200 m. od dworca kolejowego w Krośnie, b) budynki: fabryczne o kubaturze przeszło 20 000 m³, magazyny o kubaturze 2 400 m³, mieszkalne i administracyjne o kubaturze przeszło 2 500 m³, wszystkie zbudowane w r. 1922, c) maszyny: kotły, maszyny parowe, pedne, kompletne maszyny przedziałnicze na i. 280 wrzecion, pochodzenia angielskiego fabryki James McKie Belfort, zmontowane w r. 1923, gotowe do uruchomienia, kompletne urządzenia techniczne, instalacje gazowe i elektryczne. Fabryka położona jest w mieście Krośnie w Małopolsce, w zagłębiu naftowym i gazowym ziemnych. W odległości 12 km. od fabryki znajduje się Okręgowa elektrownia, z której fabryka może pobierać prąd elektryczny i gaz ziemny.

Wartość tych nieruchomości według sądowego protokołu oszacowania z dnia 29 marca 1930 r. wynosi:

grunta i budynki	781.557,80
przynależności (maszyny, urząd. fabryczne itp.)	1.213.452,05
razem	1.995.009,85
najniższa zaś oferta, ponieważ której nieruchomości nie zostanie sprzedana, wynosi	997.504,92



Pracownia OBUWIA
M. DRZEWIŃSKI
Bonifraterska 6

Przyjmuje obstarunki i reperacje oraz reperacje kaloszy i sznurowców.

Języki obce

niemiecki, francuski wloski (konwersacja). Przygotowywanie ze wszystkich przedmiotów egzaminów szkół średnich wogóle Lekcy udziela b. prof. gimn. i studenci U. S. B. specjalną met. koncentrację Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Wil.” pod W. K.

OKAZYJNIE.

Lombard, Biskupia 4, tel. 14-10, sprzedaje (od 9-ej do 2-ej po poł. i od 5 do 7 w.) palta zimowe damskie i męskie, futra, skóry, ubrania, jedwabie, bieliznę, swetry, pianina, fortepiany, motory elektryczne, brylanty i wiele innych pozostałości z licytacji fantów.

NOWOOTWORZONA POLSKA

MLECZARNIA

przy ul. Wielkiej 29 Poleca: codz. świeże mleko, masło, sery, jaja, mleko zsiadłe, wędliny, inne chłodne zakąski, napoje chłodzące oraz obiady domowe smaczne i zdrowe od 78 gr.

MASZYNISTKA

poszukuje posady, jak również może być angażowana do b. ura na terminową pracę, bez zobowiązania i wszelkich praw. Również wykonuje różne prace w domu p. b. niskich cenach. Zaskawe oferty przesyła kierowa do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Maszynistka” 8532

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8. W. Z. P. 29.

Akuszerka

Maria Laknerowa

przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7, m. 5. W. Z. P. Nr. 69. 8520

Akuszerka

Świątkowska

przeprowadziła się na ul. Zamkową 3, m. 3, tamże gabinet kosmetyczny, usługa zmaczarki, brodawki, kuracje i wagi. W. Z. P. 48. 8525

Podejże do wiadomości

P. T. Klienteli, że pośredniczy przy wykupieniu świadectw przemysłowych na rok 1932 — Michał Świątkiewicz, Biuro przy ul. Trockiej 1-3. 8563

SKŁAD FARB

JAN MAZURKIEWICZ Dominikańska 11, poleca: emalowe farby, lakiery, pokost, pasty i zaprawy do podłóg. 8564

Pokój

duży, umeblowany, z osobnym wejściem i światłem elektr., do wynajęcia, ul. Kazimierzowska Nr. 11, m. 1.

UDZIELAM LEKCYJ

z wszystkich przedmiotów do klasy 6-ej włącznie, mogą być też pomocą w naukach w roku szkol. za minimalną cenę. Zgłoszenia proszę kierować do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod Nr. 6334.

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od środy 9.XII.

Godz. 4—6—8—10

GOŃCIEK NAPOLEONA

Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Sainickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz. JUŻ WKRÓTCE ukaże się na ekranie „CHATA ZA WSIĄ”

Wiedeń

szaleje, tańczy i śpiewa w najpięk. przeb. sezonu

Triumf walca

Osuły na tle życia króla walców Straussa

Rekordowa obsada: Najjaśniejsza gwiazda Europy

ITA RINA i czarujący amant HANS STUWE. Rzecz dzieje się w Wiedniu, w Rosji w Carskim Siole. Czarujące melodje Przepychy wystaw! Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10-15

Dźwięk. Kino-Teatr

Wiedeńskie kino-Teatr

Dziś

Wielka rewelacja dźwiękowa! Dramat miłości, intrygi i podstęp. W rolach głównych: Adam Brodzisz, Michał Warkony i La Jana. Piosenki i tańce cygańskie. Polskie piosenki w wykonaniu Adama Brodzisza. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w dzień świąt. o g. 2-ej

WYGNAŃCY

Na tle powieści Gabrieli Zapolskiej

„TAJEMNICA CYTADELI WARSZAWSKIEJ”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w dzień świąt. o g. 2-ej

Dźwięk. Kino-Teatr

Hollywood

Dziś

Największy sukces bież. sezonu! Najnowsze i najgłośniejsze arcydzieło atrakcyjne, śpiewna kreacja, bożycze tłumów

Ramon Novarro-Poruczn. Armand

Śpiewno-dźwiękowy dramat miłosny. — NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąteczny o godz. 2-ej. Na 1-szy seans ceny niższe.

Dźwięk. Kino-Teatr

PAN

Dziś

Wielki dźwiękowy dramat erotyczny mający za tło sukcesy rosyjskiej wsi

Wiejskie grzechy „Sowkino”

Realizacja: Olga Prokhorowa. W rolach głównych wybitni artyści teatru Steniewskiego w Moskwie: E. Cesarskaja, R. Pustajna i G. Bablin. NAD PROGRAM: Atrakcje dźwiękowe i Tyg. dźwięk. „Pat” Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.30, w dzień świąteczny o godz. 2-ej. Ceny od 40 gr.

Kino Kolejowe

OGNIKO

Dziś

Wspaniały film z życia najmodniejszej ulicy świata p. t. „Hejnal”

Ulica pokusy (Rue de la Paix)

Przebiegający nadzwyczajny 10-akt. dramat miłosny. W rolach głównych wybitni artyści francuscy: A. Lafayette piękna paryżanka, L. Mathot wybitny aktor francuski i M. Todd ulubieniec kabaretu. Początek o g. 5-ej, w święta o godz. 4-ej po poł. Nast. progr.: Tanterka Katarzyny II ze znak. O. Runiczem.

Dźwiękowe kino

Światowid

Dziś

Na otwarcie pierwszorzędnego aparatury dźwiękowej marki „Hejnal”

KRÓL PARYŻA

Wspaniały dramat, który porwie całe Wilno. Mistrzowska gra artystów, przedziśne pieśni. Wielki przebieg dźwiękowy p. t. „Hejnal”. W rolach głównych: Iwan Petrowicz, prześlizgnięta Mary Glory, niezrównany Gabriel i primadonna opery warsz. Helena Lipowska śpiewająca piękne polskie pieśni.

Kino-Teatr

LUX

Dziś

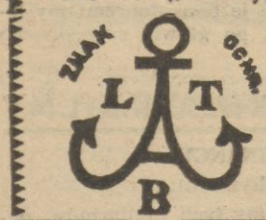
Czarowna, zwiolowa, namiętna

NOC UPOJEN

W roli głównej bożycze kobiet IWAN PETROWICZ i piękna Agnes hr. Esterhazy. Początek seansów o godz. 4-ej, w dzień świąteczny o godz. 1-ej. Ceny miejsc od 40 gr.

Sensacja dnia! — „Lwów” w Wilnie!

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów Sp. Akc. poleca znakomite PIWO LWOŃSKIE i niedoścignionej jakości



EKSPORTOWE (jasne) BAWARSKIE (ciemne) PORTER IMPERIAL (czarne) Żądajcie a przekonacie się! Reprezentacja: ulica Jagiellońska 9, tel. 5-44

Wina krajowe

STARE — LEŻĄCE — MOCNE

Poleca Wytwórnia 7234 Wł. Osmołowski Wilno — Kazimierzowski 9. Żądać wszędzie. Żądać wszędzie.

Zmierzch Ermitażu.

Było to w 1918 r. Pewnej ciemnej nocy, przez granicę rosyjsko-fińską przekradł się ubogi odziany człowiek z sakwami na plecach i kijem tupałym w rękę. Książę Jusupow unosił z odmetu rewolucyjny życie i... cenne płótno Rafaela, wycięte z ram i owinięte dla niepoznaki dookoła kija. Jusupow z pewnością nie przeczuwał, że w 13 lat potem jawnie wedrować będą w przyspieszonym tempie zagranicę skarby petersburskiego Ermitażu: carskie klejnoty koronne, arcydzieła malarskie, brzozy, kryształ, srebra, porcelana i tysiące tych różnorodnych przedmiotów sztuki, których opisom poświęcone są grube tomy katalogów muzealnych.

Klejnoty carów słynne były na cały świat. Obok właściwych klejnotów koronnych, na skarbiec władców Rosji składały się w ciągu stuleci dary innych panujących, upominki od bajejnych bogatych wasalów Rosji: emirów Chiwji i Buchary, zbiorowe „podnoszenia” wiernych poddanych i t. d. Skoro się zaś uwzględni niezliczone wprost środki materialne domu Romanowów i właściwe wład-

com wschodnim zamilowanie do klejnotów — łatwo zrozumieć dlaczego o skarbach carskich krążyły i krążą legendy.

Trudniej natomiast dociec ile w nich jest ścisłej prawdy. Trudno dziś orzec, ile z tych skarbów zginęło bezpowrotnie w pierwszych miesiącach rewolucji, kiedy pijani motochłoni płodowali po Pałacu Zimowym, w Carskim Siole, Peterhofie i Oranienbaumie. Trudno zliczyć, ile antycznych, stylowych mebli, waz czy cennych malowideł powymieniano na funt chleba czy pud kartofli na pociągach „tołkuczach”. To jedno tylko pewna, że co nie poniszczyl pierwszy „gniew ludu”, czego nie zdążyli pokraść pierwsi komisarze, to dziś systematycznie się wywozi zagranicę i sprzedaje angielsko-amerykańskim kapitalistom. Gdybyż przytem chodziło jedynie o sprzedaż złota, srebra czy drogich kamieni! Bolszewicy ogłaszają swój kraj ze skarbów kulturalnych, którymi każdy cywilizowany Polak, Włoch, Francuz czy Anglik zwykł się chlubić. Bolszewicy wprawdzie beczenne dzieła sztuki, za-

warte w Ermitażu. Niweczą dorobek kulturalny całych pokoleń. Świadczenie wykreslają Rosję z grona krajów europejskich. Niemcy mają galerje drzewiarskie i pinakoteke monachijską; Francja ma Louvre, Włochy mają zbiory florenckie i rzymskie. Rosja miała Ermitaż, którego jej wszystkie inne kraje zazdrościły. Dziś bolszewicy Ermitaż likwidują. Obrazy, rzeźby, klejnoty, cacka sztuki złotniczej — wszystko to wędruje zagranicę. Proletariacka Rosja burżujskiej sztuki nie potrzebuje.

Za witrażem jednego z wytwornych sklepów jubilerskich przy Regent Street w Londynie widnieje wymowny napis: „Klejnoty korony rosyjskiej”. W podziemnych safesach sklepu może reflektować objętą drobną częścią tego, czem ongiś skarbiec carów rozporządzał.

Oto pod olbrzymim kłosem z kryształu spoczywa staroświecki, rokokowy, szczerzotył zegar o wskazówkach usianych iskrami się brylantami. Zegar ten stanowił własność Katarzyny II. Może spoglądała nań, wyczekując w sypialni na niecierpliwą nadejścia jednego z pięciu młodych olbrzymów — braci Orlo-

wych? Brylantowa strzałka wskazuje 1-szą w nocy...

Opodal leży ręczne zwierciadło matki ostatniego cara. Jest cacko z la- nego złota i tak ciężkie, że trzeba użyć obu rąk, by je podnieść. W rękojeści tkwi olbrzymi turkus, największy bodaj na świecie. Pod tą samą gablotką polyskują złote druty do robotek ręcznych i złoty, maszynowy nóż do rozcinania kartek.

Tam znów rwie oczy prześlizgnięty, sadzony perełkami złoty wachlarz wielkiej księżny Olgi. Biedaczka! Może bawiła się nim niedługo przed tragiczną śmiercią?

Lśni pod gablotkami carskie złoto. Iskrzą się drogie kamienie. Oko widza ślizga się po starych, kunsztownych lanych z cennego kruszcza naczyńach cerkiewnych z XIV w., po stylowych, oryginalnych, zdobnych puhanach z XVII i XVIII ww., po olbrzymich wazach z malachitu.

Osobny stół zajmują cudne naczynia i figurynki z alabastru, Mistrzowska, filigranowa robota! Celowali w niej bawiający na dworze carskim złotnicy francuscy, trawiając lata całe na czełowaniu tych cacek tak ciekawych, że przeświecają przez nie palce ręki. Alabastry i malachity walczą o

lepsze z rafaelowskim serwisem z porcelany. Zawiera on przeszło 800 poszczególnych przedmiotów, zdobnych w malowane na porcelanie główki madonn i aniołków Rafaela. Serwis ten nie ma sobie równego w całym świecie.

Właściwe kosztowności, beczenne nietylko jako złoto i kamienie, ile ze względu na ogrom włożonej w nie pracy i kunsztu jubilerskiego nie wyczerpują rzecz prosta nawet cząstki sprzedanych skarbów Ermitażu. W podziemiach sklepu przy Regent Street obejrzeć można jeszcze historyczne antyki, jak klawikord Marii Antoniny, zdobny w inkrustacje Napoleona, wysadzany miniaturami cesarza z porcelany. Dziwny smutek wieje od tych sprzętów, stanowiących kiedyś własność tragicznie zgasyłych wielkości.

Na sprzedaż poszły też płótna mistrzów włoskich, flamandzkich, hiszpańskich. Poszły więc rafaelowska „Madonna z dziećmi” i Józef bez brody”, poszedł „Portret Heleny Forment” i „Magnet polski” i „Helena Rubens z córką” Rubensa, poszły „Zwiastowanie” J. Van Eycka i „Filip Warton” Van Dycka i „Portret

Inocentego X” Velasqueza i wiele, wiele innych.

Pustkami zaczynają świecić sale Ermitażu. Ze ścian melancholijnie spoglądają puste ramy lub haki, na których doniedawna wisiały obrazy. Dumni, założony przez Katarzynę II, liczący sto kilkadziesiąt lat chlubnego istnienia „Ermitaż” staje się w szybkim tempie „ermitage” przez male „e”, pustkowiem, zgodnym z etymologicznym sensem swej nazwy.

Co bolszewicy zrobią z gmachem Ermitażu? Czy przeznaczą go na użytek „sztuki” proletariackiej, czy może uczynią zeń inną jakąś instytucję użyteczności publicznej: kino, klub robotniczy, koszarę?

Z pewnością niejednemu ze starych, ocalałych z burzy rewolucyjnej, a pamiętających czasy dawnego Petersburga inteligentów rosyjskich pierś podniesie się westchnieniem, gdy wspomni długie godziny kontemplacji spędzone niegdyś w Ermitażu przed obrazem Rembrandta czy rzeźbą Canovy. I niejednemu oczy zajądzą, gdy spojrzą na mury z których uleciał duch, zaklęty w arcydziełach starych mistrzów.

J—ski.